

Mieczysław A. Łyp

Feniks

**Prezydentowi Macronowi
z podziękowaniem za decyzję
o odbudowaniu Katedry Notre Dame**

To nie światło niebios
dźwigało łuki i sklepienia
- to ogień
podnosił i strącał święte nawy
na wysokość nocy i trwogi

Ta
„z miliona złożonych do modlitwy palców
wzlatująca przestrzeń”
stała się
wysokopiennym białym kłębem dymu

I lęk wdarł się
do serc rodziców biblijnych:
w całym przepychu fioletowych
zielonych różowych światłocieni
Adam pozostał – ocalał
- z jabłkiem w ręku

Pełne czerwonych owoców
rajskie drzewko
kołysze dziś
otwarta na oścież wieczność

W spadzistych stromiznach katedry
zakłete
przerażenia Dzwonnika i Esmeraldy
zastygłe wołania szepty modlitwy
błagania
imiona nazwiska pielgrzymów
ze wszystkich stron świata
Przybosiowe błogowzruszenia
kładą na łukach światło nadziei

I wszyscy wierzymy
że wkrótce
wokół białych wież
zmartwychwstałej Notre Dame
będzie drgało srebrzysto-błękitne powietrze Paryża

Rzeszów, 25.04.2019 r.